

Sygn. akt I ACa 2124/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński

Sędziowie: SA Beata Byszewska (spr.)

SO (del) Bernard Chazan

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi(...)w W., Komendantowi Rejonowemu Policji (...) w W., Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej(...) w W., Prezesowi Sądu Rejonowego dla(...) wW.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 11 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 944/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od T. M. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Bernard Chazan Maciej Dobrzyński Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 2124/15

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym dnia 14 maja 2014 r. pozwie powód wnosił o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz łącznej kwoty 90.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwotę 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną działaniami lub zaniechaniami Skarbu Państwa. Na wysokość żądania składały się następujące kwoty:

a) 70.000 zł stanowiąca część szkody poniesionej w związku z pozbawieniem możliwości zrealizowania w całości umowy na dostawę Zestawów Nocnego Widzenia dla Komendy Głównej Policji w W., ewentualnie jako część szkody poniesionej w związku z obniżeniem wartości Zestawów Nocnego Widzenia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20

czerwca 2013 r. tj. od dnia w którym złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przeciwko Skarbowi Państwa do dnia zapłaty,

b) 10.000 zł stanowiącej część szkody poniesionej w związku z koniecznością zawarcia i wykonania przez powoda ugody sądowej z dnia 18 kwietnia 2007 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

c) 10.000 zł stanowiącej część szkody poniesionej w związku z utratą możliwości zarobkowych, zaprzestaniem i ograniczeniem prowadzonej działalności gospodarczej w latach 2003-2011, co spowodowane było wadliwym i przewlekłym prowadzeniem postępowania karnego wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty,

d) 10.000 zł tytułem części zadośćuczynienia za krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podtrzymał stanowisko, że wadliwe działania pozwanego w postępowaniach toczących się z jego udziałem skutkowały pozbawieniem go możliwości uzyskania wynagrodzenia i niezrealizowania umowy z Komendą Główną Policji, ewentualnie skutkowały obniżeniem wartości Zestawów Nocnego Widzenia, które zostałyby zwrócone powodowi we wcześniejszym terminie. Powód wskazał, że gdyby pozwany działał w sposób prawidłowy (w szczególności prawidłowo ocenił opinie biegłych, dociekał wyjaśnienia wątpliwości z nich wynikających, doprowadził do konfrontacji biegłych) oraz bez rażącej przewlekłości i bezczynności prowadził postępowanie, pozytywne rozstrzygnięcie dla powoda doprowadziłoby do niezłożenia aktu oskarżenia przez prokuraturę, bądź uniewinnieniem powoda w postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym w trakcie pierwotnie rozpoznawanej sprawy, tj. w wyroku z dnia 7 października 2005 r. W konsekwencji tego powód nie musiałby zawierać ugody z Komendą Główną Policji, która uprzednio była zainteresowana zakupem Zestawów Nocnego Widzenia, jednakże na skutek wydania wyroku niekorzystnego dla powoda przez sąd karny pierwszej instancji, policja utraciła ostatecznie wobec powoda zaufanie i uznała, że powód nie będzie w stanie wywiązać się z dostawy noktowizorów. Gdyby nie doszło do powyższej sytuacji, a powód miałby nadal możliwość dalszego dostarczania sprzętu specjalistycznego podmiotom publicznym i nie musiałby ograniczać prowadzonej działalności gospodarczej, bądź też ewentualna szkoda byłaby mniejszych rozmiarów, nie poniósłby tak dotkliwych strat w zdrowiu psychicznym i fizycznym.

Pozwany - Skarb Państwa reprezentowany przez Naczelnika(...) w W., Komendanta Rejonowego Policji (...), Prokuratora Rejonowego dla Warszawy P. w W., Prezesa Sądu Rejonowego dla (...) w Warszawie, zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w odpowiedzi na pozew z dnia 11 lutego 2014 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych, a w przypadku kosztów zastępstwa procesowego - na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz obciążył powoda kosztami procesu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód – T. M. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W. przy ul. (...) w zakresie handlu, pośrednictwa handlowego, konsultingu, instalowania komputerów i innego sprzętu informatycznego oraz jego konserwacji i naprawy, usług informatycznych i telekomunikacyjnych, importu i eksportu w wyżej wymienionym zakresie z wyłączeniem artykułów i usług wymagających koncesji i zezwoleń wydawanych na podstawie ustaw szczególnych. W ramach swojej działalności powód złożył ofertę na dostawę noktowizorów wraz z dodatkowym obiektywem w ramach przetargu, który ogłosiła Komenda Główna Policji. W dniu 9 lipca 2003 r. powód zakupił od producenta firmy (...) za pośrednictwem słowackiej firmy (...), 20 sztuk Zestawów Nocnego Widzenia, w tym 14 sztuk typu P. (...) generacji i 6 sztuk P. (...) generacji wraz z obiektywami za cenę 227.760,38 zł.

Dnia 01 sierpnia 2003 r. funkcjonariusze celni dokonali kontroli obrotu towaru zarejestrowanego w ewidencji tranzytowo - odbiorczej pod numerem (...), który objęty był procedurą tranzytu i został dostarczony do Oddziału(...) w W.. Z uwagi na przypuszczenie, że przedmiotowy towar można było zaliczyć do towarów podwójnego zastosowania,

na obrót którymi wymagane jest zezwolenie oraz ze względu na brak możliwości jednoznacznego ustalenia rodzaju i przeznaczenia towaru, przesyłkę pozostawiono w magazynie celnym do czasu zakończenia postępowania weryfikacyjnego, w ramach którego dokonano oględzin Zestawów Nocnego Widzenia w (...) S.A. w W., po czym na zlecenie organów celnych inż. W. G. (1) wydał w dniu 4 sierpnia 2003 r. opinię, w której stwierdził, iż Zestawy Nocnego Widzenia podlegają ograniczeniom w myśl ustawy z dnia 29.11.2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz o zmianie niektórych ustaw. Na tej postawie 04 sierpnia 2003 r. Izba Celna w W. dokonała formalnego zatrzymania Zestawów Nocnego Widzenia, sporządzając jednocześnie protokół zatrzymania rzeczy. Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2003 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej W. P. zatwierdził powyższe zatrzymanie oraz wszczął dochodzenie w sprawie o przestępstwo skarbowe, o którym mowa w art. 87 § 2 k.k.s. Z opinii wydanej, w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego, gdzie wystąpiono o interpretację przepisów, przez Izbę Celną w W. nr(...) z dnia 16 września 2003 r. wynikało, zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 22.06.2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, przedsiębiorca wprowadzający na polski obszar celny lub wyprowadzający z tego obszaru materiały wybuchowe oraz broń, na które nie jest wymagane zezwolenie ministra właściwego do spraw gospodarki, jest obowiązany posiadać koncesję ministra właściwego do spraw wewnętrznych i okazać ją funkcjonariuszowi celnemu. W związku z powyższym w dniu 23 września 2003 r. postanowiono zasięgnąć w tym przedmiocie opinii Wojskowej Akademii (...) w W., która wskazała, że opiniowane noktowizory należy zaliczyć do grupy sprzętu noktowizyjnego typowo oferowanego dla myśliwych oraz dla wybranych zastosowań policyjnych. Urządzenia noktowizyjne (...) posiadają zaś wzmacniacze obrazu II i III generacji, wobec czego zaliczane są m.in. do grupy sprzętu noktowizyjnego do wybranych zastosowań policyjnych. W konsekwencji przyjęto, że w stosunku do tego towaru mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 03.12.2001 r. w sprawie rodzajów broni i amunicji oraz wykazu wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, na których wytwarzanie lub obrót jest wymagana koncesja. Powód prowadząc działalność gospodarczą pod firmą (...) nie posiadał takiej koncesji, zatem stwierdzono, iż w przedmiotowej sprawie ma zastosowanie przepis karny art. 36 tej ustawy z dnia 22.06.2001 r., dlatego też pismem nr (...) z dnia 24.10.2003r. przesłano do Prokuratury Rejonowej W. P. akta sprawy wraz z zabezpieczonymi urządzeniami noktowizyjnymi. W tym samym czasie powód także wystąpił do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o wydanie koncesji w zakresie obrotu wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym oraz obrotu technologią. Koncesję otrzymał w dniu 11.12.2003 r. na okres 30 lat (nr(...)).

Postępowanie przygotowawcze pod sygn. akt 3 Ds. 1212/03 prowadzone było od 6.08.2003 r. pod nadzorem Prokuratury Rejonowej W. P. i trwało do 30.12.2003 r., kiedy to został skierowany do sądu akt oskarżenia. Przedmiotowe noktowizory postanowieniem z dnia 24.11.2003 r. zostały uznane za dowody rzeczowe, na co powód złożył zażalenie, które nie zostało uwzględnione. Następnie w oparciu o powyższe opinie z (...) S.A. i (...), stwierdzające, iż w spornych noktowizorach wykorzystano najprawdopodobniej wzmacniacze co najmniej II i III generacji wydano postanowienie o przedstawieniu powodowi zarzutów i skierowano w dniu 30.12.2003 r. akt oskarżenia, w którym ustalono, że w dniu 01 sierpnia 2003 r. w W. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej jako firma(...) sprowadził ze S. 20 sztuk Zestawów Nocnego Widzenia typu (...) i (...) o przeznaczeniu policyjnym nie posiadając przy tym wymaganej koncesji tj. o czyn z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

Zabezpieczone noktowizory stanowiły w sprawie dowód rzeczowy i przekazane zostały do dyspozycji sądu. Sprawa zawisła przed Sądem Rejonowym dla (...) w W. (sygn. akt. IV K 1756/03). W toku postępowania sądowego uzyskano kolejną opinię biegłego sądowego W. Ś. z (...) w Z., z której wprost wynikało, iż zabezpieczone noktowizory były towarem podwójnego zastosowania, na obrót którym jest wymagane zezwolenie. W dniu 07 października 2005 r. sąd pierwszej instancji wydał wyrok, mocą którego uznał oskarżonego powoda w ramach zarzucanego mu czynu za winnego i warunkowo umorzył postępowanie. Następnie zapadło postanowienia z dnia 20 grudnia 2005 r. o

pozostawieniu przedmiotowego środka zaskarżenia bez rozpoznania, z uwagi na złożenie go po terminie, zażalenie obrońcy oskarżonego nie zostało uwzględnione. Powód pismem z dnia 16 lutego 2006 r. poinformował Komendę Główną Policji o warunkowym umorzeniu postępowania karnego i że wyrok stał się prawomocny. Następnie Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie postanowieniem z dnia 28 marca 2006 r. uwzględnił zażalenie obrońcy powoda i przywrócił termin do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi z dnia 7 października 2005 r. W wyniku apelacji obrońcy oskarżonego sąd odwoławczy (sygn. akt: VI Ka 411/06) w dniu 10 sierpnia 2006 r. uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania uznając, że sąd I instancji dysponując dwiema opiniami biegłych, w których pozostawały rozbieżności powinien był ich skonfrontować. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy dokonał owej konfrontacji między biegłymi, a nadto w trybie art. 397 k.p.k., zwrócił akta sprawy do Prokuratury Rejonowej celem uzupełnienia postępowania przygotowawczego poprzez uzyskanie informacji z USA co do kwalifikacji noktowizorów. W dniu 28 października 2010 r. Biuro Kontroli Celnej USA wskazało, iż tego typu okulary noktowizyjne nie są uważane za produkty podlegające kontroli zgodnie z rozdziałem XII Listy Uzbrojenia Stanów Zjednoczonych. Na tej podstawie Sąd Rejonowy dla (...) w W. wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2011 r. (sygn. akt: IV K 2893/06) uniewinnił powoda od popełnienia zarzucanego mu czynu. Orzeczenie to nie zostało przez nikogo zaskarżone i jest prawomocne.

Naczelnik (...) w W. pismem z dnia 9 sierpnia 2011 r. poinformował powoda o konieczności nadania jego towarowi przeznaczenia celnego. Powód złożył zgłoszenie celne w celu dopuszczenia jego towaru do obrotu. W związku z zakwestionowaniem zadeklarowanej przez zgłaszającego wartości celnej organ wszczął postępowanie w sprawie określenia prawidłowej wysokości kwoty długu celnego i zobowiązania podatkowego. Postępowanie to zakończyło się wydaniem decyzji podwyższającej wartość celną towaru z dnia 26.02.2013r. Po uiszczeniu przez powoda należności celno - podatkowych towar został zwolniony, dnia 26 lutego 2013 r. nastąpił fizyczny zwrot noktowizorów. Z 20 posiadanych sztuk powód sprzedał 19 za ok. 35.000 zł (jedna sztuka była uszkodzona, a jej wartość nie przekracza 1.000 zł). W tym celu cofnął wniosek o zawieszenie działalności gospodarczej.

Z opinii sporządzonej przez K. C. z (...) dnia 27.11.2012 r. w sprawie stanu technicznego i wartości rynkowej noktowizorów wynika, iż wartość rynkowa noktowizora (...) wynosi 3.500 zł za 1 brutto za egz. i (...) 1.800 brutto zł za egzemplarz.

W toku postępowania karnego powód wystąpił z pozwem przeciwko Komendzie Głównej Policji o ustalenie, że zobowiązanie powoda dostarczenia noktowizorów wygasło z przyczyn za które nie ponosi odpowiedzialności. W toku tego postępowania przed Sądem Okręgowym w Warszawie (sygn. akt: III C 2358 /05) strony zawarły w dniu 18 kwietnia 2007r ugodę na mocy której powód zobowiązał się do zapłacenia pozwanej KGP kwoty 45.316,80 zł, a zapłata nastąpiła przez potrącenia z kwotą 60.000 zł złożonego przez powoda zabezpieczenia.

Dnia 20 czerwca 2013 r. powód wystąpił do Sądu Rejonowego (...) w W. (II Co 1461/13) z wnioskiem o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej. Do zawarcia ugody jednak nie doszło.

Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności, Sąd Okręgowy wskazał że nieuzasadniony był zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego w świetle art. 442¹ § 1 k.c. oraz art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Sąd Okręgowy przyjął, że w świetle przedstawionych w pozwie okoliczności faktycznych, jako podstawę prawną roszczenia odszkodowawczego należy wskazać art. 417 § 1 k.c, zaś . do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, niezbędne jest zatem łączne spełnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, tj.:

zaistnienie zdarzenia wywołującego szkodę, którym w odniesieniu do odpowiedzialności cywilnoprawnej Skarbu Państwa, zgodnie z art. 417 § 3 k.c., jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu

władzy publicznej, rozumiane jako niezgodność działania lub zaniechania z normą prawną mającą na celu ochronę naruszonych interesów poszkodowanego, szkoda rozumiana ogólnie jako uszczerbek w sferze prawnie chronionych interesów poszkodowanego, adekwatny, czyli normalny, zwykły, przeciętnie występujący, związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym szkodę a szkodą.

Sąd Okręgowy podkreślił, że istnienie bezprawności działania jest warunkiem koniecznym dla ustalenia odpowiedzialności deliktowej. Bez jej zaistnienia wszelkie okoliczności związane z powstaniem szkody jak i istnieniem związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego, a uszczerbkiem majątkowym, czy też krzywdą powoda stają się bezprzedmiotowe, ponieważ działanie w granicach prawa nie stanowi podstawy do świadczeń odszkodowawczych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 października 2011 r., sygn. akt: I ACa 470/11).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób uznać, że jakiegokolwiek działania lub zaniechania pozwanych były niezgodne z prawem, ani też tego, że dopuścili się rażącej przewlekłości przy wykonywaniu swoich zadań. Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że towar został dostarczony do oddziału celnego jako nie objęty żadnymi ograniczeniami, a dopiero funkcjonariusze Oddziału (...) w W. powzięli podejrzenie, iż naktowizory sprowadzone przez powoda mogą być towarem podwójnego zastosowania i podjęli czynności mające na celu ustalenie stanu, czy towar ten podlega ograniczeniom wynikającym z ustawy o obrocie bronią i amunicją jako podwójnego zastosowania. Przeznaczenie towaru zadeklarowane przez powoda jako towar zamówiony dla Komendy Głównej Policji jedynie potwierdzało stanowisko organów celnych, iż towar ten jest objęty ograniczeniami, o których mowa w ustawie z dnia 22 czerwca 2001 r.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że czynności organu celnego podejmowane były przed dokonaniem formalnego przyjęcia, czyli rejestracji zgłoszenia celnego. Towar został w pierw objęty procedurą tranzytu w innym oddziale celnym, a dopiero w następnej kolejności dostarczony do Oddziału(...) w W.. Rzeczy przemieszczane były jako towar nie będący towarem o znaczeniu strategicznym i złożone zostały w magazynie celnym, co nie może być traktowane jako dokonanie „odprawy celnej”. Z kolei dalsze czynności organu celnego prowadzone były na podstawie przepisów ustawy Kodeks karny skarbowy. Wszelkie czynności podejmowane przez organy celne w okresie 3 miesięcy w 2003 r. /od 01.08.2003 r. do 24.10.2003 r./ miały umocowanie w obowiązujących przepisach. Zgodnie bowiem z art. 35 § 1 Kodeksu celnego towary wprowadzane na polski obszar celny podlegają, od chwili wprowadzenia, dozorowi celnemu. Towary te mogą podlegać kontroli celnej. Według definicji zawartej w art. 3 § 1 pkt 1 Kodeksu celnego dozór celny oznacza wszelkie działania podejmowane przez organ celny w celu zapewnienia przestrzegania przepisów prawa celnego oraz innych przepisów mających zastosowanie do towarów przywożonych na polski obszar celny lub z niego wywożonych. Ponadto stosownie do art. 59 § 1 Kodeksu celnego, jeżeli umowy międzynarodowe lub przepisy odrębne uzależniają posiadanie, obrót lub rozpowszechnianie towarów od spełnienia określonych wymogów, to przywóz lub wywóz tych towarów może być dokonany pod warunkiem ich spełnienia. W wypadku niespełnienia tych wymogów organ celny cofa towar za granicę lub na polski obszar celny, chyba że umowy międzynarodowe lub przepisy odrębne przewidują jego przepadek albo inny sposób postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego, zważywszy na powyższe przepisy, jak również rodzaj i przeznaczenie towaru (Zestawy Nocnego Widzenia stanowiące realizację zamówienia dla policji) organy celne były nie tylko uprawnione, ale i obowiązane podjąć niezbędne czynności w celu wyjaśnienia charakteru tego towaru po wprowadzeniu go na polski obszar celny.

Oznacza to, w ocenie Sądu Okręgowego, że funkcjonariusze celni mając do czynienia z towarem, co do którego istniało prawdopodobieństwo, iż jest towarem podwójnego zastosowania, na obrót którym wymagana jest koncesja, przy braku możliwości jednoznacznego stwierdzenia rodzaju towaru w dniu dostarczenia go do oddziału celnego, zasadnie przystąpili do weryfikacji towaru w celu ustalenia jego rzeczywistego charakteru i przeznaczenia, a po otrzymaniu jednoznacznego stanowiska, iż jest to towar podlegający ograniczeniom w myśl ustawy o obrocie z zagranicą towarami i technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania pokoju międzynarodowego i bezpieczeństwa, już w dniu 04.08.2003 r. dokonano formalnego zatrzymania towaru w trybie przepisów k.k.s. W tym samym dniu wszczęte zostało dochodzenie w sprawie o przestępstwo skarbowe określone w art. 87 § 2 k.k.s.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie można zgodzić się zarzutami powoda odnośnie do selektywnej oceny opinii pozyskanej w postępowaniu karnym skarbowym. Ekspertyza wskazuje, iż „opiniowane noktowizory należy zaliczyć do grupy sprzętu noktowizyjnego typowo oferowanego dla myśliwych oraz dla wybranych zastosowań policyjnych”. Ponadto został w niej zawarty zapis, iż urządzenia noktowizyjne (...) posiadają wzmacniacze obrazu (...) III generacji i zaliczane są m.in. do grupy sprzętu noktowizyjnego do wybranych zastosowań policyjnych. Nie bez znaczenia pozostaje też okoliczność, iż sprzęt miał stanowić realizację umowy zawartej z Komendą Główną Policji, a więc był przeznaczony dla organów ścigania. Tym samym organy celne mogły mieć uzasadnione wątpliwości co do tego towaru i podejrzewać, że w tym przypadku powinny mieć zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 czerwca 2001r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 03.12.2001 r. w sprawie rodzajów broni i amunicji oraz wykazu wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, na których wytwarzanie lub obrót jest wymagana koncesja, której firma (...) nie posiadała, co stanowi o przestępstwie przewidzianym w art. 36 ustawy z 22 czerwca 2001 r.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadnie zatem przekazano sprawę wraz ze zdeponowanym towarem Prokuraturze Rejonowej W. P. w W.. O taką koncesję powód wystąpił w toku postępowania przygotowawczego i uzyskał dopiero w grudniu 2003r .

Zdaniem Sądu Okręgowego, czynności procesowe przeprowadzane były przez funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji (...) zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i z zachowaniem ustawowych terminów, a powód nie podał konkretnych uchybień, jakich dopuścili się policjanci. W trakcie prowadzonego śledztwa (za wyjątkiem zażalenia na uznanie za dowód rzeczowy noktowizorów) powód nie zgłaszał żadnych nieprawidłowości. Czynności podjęte przez policję prowadzone były przez ok. 2 miesiące /od listopada do grudnia 2003 r./.

Podobnie, zdaniem Sądu Okręgowego , nie doszło do bezprawności w działaniu jakiegokolwiek jednostki prokuratury. Prokurator zatwierdzając czynność zatrzymania rzeczy oparł się na dołączonej do akt opinii biegłego W. G. (1). Zgromadzony materiał dowodowy na tyle nie budził wątpliwości sądu, iż za pierwszym razem zapadł wyrok warunkowo umarzający postępowanie, co było jednoznaczne ze stwierdzeniem, iż przestępstwo miało miejsce. Dopiero w dalszym toku postępowania karnego , wobec dwóch odrębnych opinii biegłych oraz informacji uzyskanych z USA doszło do sytuacji, w której powstały nie dające się wyjaśnić wątpliwości, które zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. interpretować należało na korzyść oskarżonego, zatem prokurator pierwotnie miał podstawy do wniesienia aktu oskarżenia. Sytuacja jednak uległa zmianie, gdy został uchylony pierwszy wyrok, a biegły częściowo zaprzeczył swoim wnioskom, jakie sformułował uprzednio w opinii stanowiącej dowód w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie udowodnił, aby w przeszłości zrealizował na potrzeby Komendy Głównej Policji sprzęt w postaci Zestawów Nocnego Widzenia, a nawet jeśli tak - to mogły to być noktowizory o zupełnie innej specyfikacji, jak również o innym przeznaczeniu. Ich konstrukcja, w przeciwieństwie do spornych zestawów nocnego widzenia, mogła eliminować jakiekolwiek przypuszczenia co do ich zastosowania i dlatego nie były wcześniej prowadzone przeciwko powodowi inne postępowania.

Sąd Okręgowy stwierdził w związku z powyższym, że działania pozwanego w zakresie zbierania i oceny dowodów w procesie karnym, którym objęty był powód, wykonywane były w ramach posiadanych uprawnień oraz ciężących obowiązków, a więc w granicach kontratypu wyłączającego ewentualną bezprawność zachowania. Prowadzenie postępowania przygotowawczego miało miejsce na podstawie obowiązujących przepisów procedury karnej i w ramach wynikających z nich kompetencji, a sposób prowadzenia postępowanie, nie stanowi działania niezgodnego z prawem, a więc bezprawnego w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Przyjmuje, że samo prowadzenie postępowania przygotowawczego jako należące do ustawowych obowiązków każdego oskarżyciela publicznego nie nosi cech bezprawności. Sąd Okręgowy podkreślił, że organy prowadzące lub nadzorujące postępowania przygotowawcze, działają w granicach swoich ustawowych kompetencji, a nade wszystko podejmują czynności na podstawie własnego przekonania, wynikającego z analizy wszystkich przeprowadzonych w danej sprawie dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Swobodna

ocena dowodów nie oznacza jednak oceny dowolnej, a organ powinien wytłumaczyć się z podjętej decyzji. Tylko bowiem na tej podstawie można w zasadzie skontrolować, czy dokonana przez organ ocena jest poprawna, a zatem - czy pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Należy przy tym zauważyć, że podjęcie określonej decyzji procesowej przez prowadzącego postępowanie, które musi wynikać z wewnętrznego przekonania o jej zasadności, uwzględniającego powyższe przesłanki, nie oznacza, że decyzja ta nie może ulec modyfikacji na skutek zmiany okoliczności (z reguły w związku z ujawnieniem się nowych dowodów), co jednakże nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem wadliwości rozstrzygnięcia pierwotnego. W takich sytuacjach nie sposób postrzegać działań organów ścigania jako niezgodnych z prawem, jeśli tylko w danym miejscu i czasie spełnione były przesłanki natury faktycznej i prawnej uzasadniające ich podjęcie. Sam fakt prawomocnego uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego jest niewystarczający do uznania, że działanie organu postępowania przygotowawczego jest bezprawne w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lutego 2011 r. (IV CSK 290/10) stwierdził: „w judykaturze wskazuje się, że nie można wykluczyć, że w określonych przypadkach wszczęcie i prowadzenie przeciwko osobie postępowania karnego będzie mogło być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu przepisów art. 417 k.c. Byłoby tak, gdyby postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów, bez zachowania podstawowych przepisów procedury itp.”.

Sąd Okręgowy w świetle powyższego orzeczenia wskazał, że w chwili kierowania aktu oskarżenia prokurator dysponował opinią biegłego (...) z dnia 23.10.2003 r., która nie poddawała w wątpliwość, iż w przedmiotowych noktowizorach wykorzystano najprawdopodobniej wzmacniacze co najmniej II i III generacji. Prokuratura była również w posiadaniu omówionej wyżej opinii wydanej przez W. G. z (...) S.A. Ekspertyzy te wskazywały na konieczność prowadzenia postępowania przygotowawczego. Roszczenie powoda mogłoby zostać uwzględnione, zdaniem Sądu Okręgowego, tylko wówczas, gdyby stwierdzone zostało, że postępowanie karne przeciwko niemu było prowadzone z rażącym naruszeniem przepisów Kodeksu postępowania karnego, co niewątpliwie nie miało miejsca w tym przypadku.

Sąd Okręgowy wskazał, że zarzuty powoda odnośnie przewlekłości postępowania karnego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla (...) w W. były niezasadne, bowiem sprawa karna miała charakter skomplikowany i bezprecedensowy, w czasie której konieczne stało się przeprowadzenie ekspertyz, a nawet konieczne było zwrócenie się do władz USA o dodatkowe informacje. Jak słusznie podniósł pozwany zarówno w pierwszym z postępowań sądowych (zakończonych wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie), jak i postępowaniu wywołanym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (zakończonym wyrokiem uniewinniającym) niezbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, przy czym w drugim z postępowań biegli przyznali, iż dla prawidłowej oceny przeznaczania spornych noktowizorów konieczne są dokładne badania sprzętu, których nie można przeprowadzić w Polsce. W tym celu Prokuratura zwróciła się do władz celnych USA o uzyskanie żądanej informacji. Okoliczność uzyskania wymaganej koncesji nie miała przy tym wpływu na przebieg postępowania karnego, gdyż powód otrzymał koncesję w zakresie obrotu wyrobami o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym oraz obrotu technologią dopiero w dniu 11.12.2003 r. , podczas gdy towar chciał zgłosić już w dniu 01.08.2003 r.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 201 k.p.k. przez Sąd Okręgowy stwierdził, że to nie konfrontacja biegłych stała się bezpośrednią przyczyną wydania wyroku uniewinniającego. Sąd karny wskazał, że kwestią sporną w postępowaniu było także ustalenie, czy noktowizory typu (...) były sprzętem tego rodzaju, iż na obrót nimi wymagana była koncesja.

Z powyższych przyczyn, w ocenie Sądu Okręgowego pozwany skutecznie dowiódł temu, że jego działania mieściły się w ramach przysługujących tej jednostce praw podmiotowych i nie przekraczały dopuszczalnych ram, a więc nie mogłyby być uznane za bezprawne.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powód nie wykazał szkody i krzywdy. Wskazał na definicję szkody w postaci zarówno straty, jak i utraconych korzyści wynikającą z brzmienia art. 361 § 2 k.c., a także podniósł, że dla stwierdzenia istnienia związku przyczynowego nie wystarcza jakiegokolwiek powiązanie przyczynowe między zachowaniem poszkodowanego a powstaniem lub zwiększeniem szkody, gdyż musi to być związek przyczynowy normalny w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

(por. wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1065). Związek przyczynowy oznacza przyczynowe powiązanie przesłanki szkody oraz zdarzeń prawnych szkodę wywołujących (działania i zaniechania zobowiązanego lub inne zdarzenia prawne). Ciężar dowodu istnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem wywołującym szkodę spoczywa na poszkodowanym, zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c.

Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że według twierdzeń powoda przewlekłe prowadzenie postępowania przez Skarb Państwa wraz z pozostałymi bezprawnymi jego działaniami i zaniechaniami doprowadziło do powstania szkody w zakresie niemożliwości wykonania przez powoda umowy z Komendą Główną Policji, a ewentualnie skutkowało utratą wartości noktowizorów i korzyści, jakie powód mógłby odnieść, gdyby je sprzedał, a także poniesieniem kosztów ugody ze Skarbem Państwa, nadto, że w związku z prowadzonymi przeciwko niemu postępowaniami zmuszony był ograniczyć działalność zarobkową, nie realizował kontraktów dla podmiotów publicznych, liczne grono kontrahentów i znajomych odwróciło się od niego, pogłębiały się jego problemy natury zdrowotnej i psychicznej, jak również pogarszał się kontakt z rodziną.

W tym kontekście Sąd Okręgowy wskazał, że z materiału dowodowego nie wynika, iż w związku z prowadzonym postępowaniem wyjaśniającym i karnym powód ograniczył swoją działalność gospodarczą, gdyż dopiero od 2009 r. zauważalny jest spadek uzyskiwanego przez niego rocznego dochodu. Nie można więc przyjąć, iż toczące się postępowania prowadziły w sposób bezpośredni do utraty przez powoda dobrego imienia, a tym bardziej – do konieczności ograniczenia prowadzonej działalności i spadku pozyskiwanych z niej przychodów. Spadek dochodu w roku 2009 r. mógł wynikać z zupełnie innych okoliczności. Ponadto powód sam przyznał, że po zawieszeniu działalności gospodarczej „odwiesił” ją w 2013 r., aby móc przyjąć odprawione celnie noktowizory i następnie sprzedać. Nie było zatem przeszkód co do tego, by nadal taką działalność prowadził.

W odniesieniu do ugody sądowej, Sąd Okręgowy wskazał, że jej zawarcie, zdaniem pozwanego wskazuje, że w sposób dorozumiany powód przyznał, iż przyczyny, z uwagi na które nie był w stanie zrealizować umowy, mogły być w jakimś stopniu od niego zależne.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się szkody wyrażającej się w utracie wartości noktowizorów na skutek opieszałości pozwanego w ich wydaniu, bowiem do czasu wydania wyroku uniewinniającego powoda, nie można mówić o jakiegokolwiek możliwości zwolnienia towaru z depozytu. Noktowizory zostały zwrócone powodowi w dniu 26 lutego 2013 r. Z 20 posiadanych sztuk sprzedał 19 za ok. 35.000 zł (jedna sztuka była uszkodzona, a jej wartość nie przekracza 1.000 zł). Trudno tym samym przyjąć, że poniósł szkodę w wysokości 36.047 zł tytułem obniżenia wartości Zestawów Nocnego Widzenia. Ponadto powód nie był w stanie określić, za jaką cenę nabył noktowizory, podnosił bowiem, że mogło być to za 162.000 zł, ale nie pamiętał, w jakiej walucie dokonał zakupu. W konsekwencji powód nie wykazał nawet rozmiaru ewentualnej szkody.

Za niezasadne, Sąd Okręgowy uznał także żądanie zadośćuczynienia za poniesioną krzywdę wskutek – zdaniem powoda – bezprawnych działań pozwanego i podkreślił, że zgodnie z ciężarem dowodu rzeczą poszkodowanego jest zatem wskazanie, że określone dobro osobiste zostało naruszone lub zagrożone cudzym działaniem oraz określenie, w jakich swoich odczuciach i przeżyciach został dotknięty zachowaniem się sprawcy, na czym polega naruszenie tej sfery przeżyć oraz okoliczności te udowodnić - art. 6 k.c. Gdy dowód ten się powiedzie, wówczas na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, że dokonane naruszenie nie było bezprawne i udowodnienie okoliczności, które w świetle prawa uzasadniały ingerencję w sferę dóbr osobistych powoda (wyr. SA w Warszawie z dnia 4 października 2013 r., I ACa 492/13, LEX nr 1409371).

W ocenie Sądu Okręgowego – wobec braku uznania bezprawności w działaniu pozwanego - nie ma podstaw do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek sumy zadośćuczynienia. Na marginesie podniósł, że zarzut co do pojawienia się nieprawdziwych i negatywnych publikacji prasowych, nie miał znaczenia w niniejszym postępowaniu. Pozwany nie może odpowiadać za działania podjęte przez dziennikarzy. Tym samym brak jest podstaw do przypisania mu odpowiedzialności za jakikolwiek artykuł prasowy.

Wobec powyższego orzeczono, jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Powód zarzucił zaskrzonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tj.

a) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez::

(i) sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które w istocie w przeważającej części stanowi bezkrytyczne przekopiowanie całych fragmentów odpowiedzi na pozew pozwanego Skarbu Państwa, bez weryfikacji zgodności tych fragmentów z materiałem dowodowym sprawy,

(ii) nieustosunkowanie się przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do twierdzeń i zarzutów powoda w zakresie bezprawności działań i zaniechań Skarbu Państwa, w szczególności nie ustosunkowanie się do przywołanych naruszeń przez Skarb Państwa konkretnych przepisów prawa w toku postępowań przed organami celnymi, policją, prokuraturą i sądem,

(iii) nieustosunkowanie się przez Sąd w zaskarżonym wyroku do konkretnych wskazanych przez powoda przykładów działań i zaniechań Skarbu Państwa prowadzących do przewlekłości w prowadzonym przeciwko powodowi postępowaniu karnym,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

(i) błąd w ustaleniach faktycznych, brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, polegający na dokonaniu jego wybiórczej oceny, mającej na celu uzasadnienie z góry założonych wniosków z jednoczesnym, celowym pominięciem części przeprowadzonych dowodów, w szczególności poprzez:

- niezauważenie, że opinia biegłego inż. W. G. (1) z (...) S.A. w W. z dnia 4 sierpnia 2003 r. sporządzona została przez biegłego niejako „od ręki”, w oparciu wyłącznie o wstępne oględziny Zestawów Nocnego Widzenia oraz analizę pisemnej instrukcji, jak również bez wydania postanowienia dowodowego przez organy celne,

- nieuwzględnienie, że zgodnie z opinią(...) z dnia 23 października 2003 r. Zestawów Nocnego Widzenia nie można było zaliczyć do kategorii przyrządów o przeznaczeniu wojskowym, a należało zaliczyć do grupy sprzętu typowo oferowanego dla myśliwych oraz dla wybranych zastosowań policyjnych,

- pominięcie, że opinia (...) z dnia 23 października 2003 r. wskazywała na konieczność przeprowadzenia dodatkowych badań Zestawów Nocnego Widzenia, a precyzyjne określenie zamontowanego wzmacniacza mogło nastąpić tylko po rozmontowaniu noktowizora, wyjęciu wzmacniacza i jego rozmontowaniu,

- pominięcie, że opinia z dnia 23 marca 2005 r. biegłego sądowego W. Ś. z Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia w Z. sporządzona na potrzeby postępowania sądowego wskazywała, że obrót Zestawami Nocnego Widzenia wymaga uzyskania zezwolenia, a nie koncesji,

- niezauważenie, że z treści opinii Izby Celnej w W. z dnia 16 września 2003 r. wynikało, że na obrót Zestawami Nocnego Widzenia nie jest wymagane uzyskanie zezwolenia, jak również że przepisy wymagają posiadanie koncesji na wprowadzenie na polski obszar celny wyłącznie materiałów wybuchowych oraz broni (na które nie jest wymagane zezwolenie), a jednocześnie przepisy te nie wymagają koncesji na pozostałe towary oraz wyroby i technologie o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym,

- niezauważenie ewidentnych rozbieżności i sprzeczności między wszystkimi opiniami sporządzonych przez biegłych (biegłego W. G. (1) z (...) S.A., (...), biegłego sądowego W. Ś. z Wojskowego (...) w Z.) w postępowaniu przed organami celnymi i przed sądem w postępowaniu prowadzonym przeciwko powodowi, oraz opinią Izby Celnej w W. z dnia 16 września 2003 r.,

- niezauważenie, że Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi w protokole z dnia 21 stycznia 2005 r. w sprawie IV K 1756/03 uzasadniając postanowienie o dopuszczeniu kolejnego dowodu z opinii biegłego sądowego wskazał na:

- uzasadnione wątpliwości, wynikające z opinii Wojskowej Akademii (...) sporządzonej jeszcze w toku postępowania przygotowawczego, z której wprost wynikało, że Zestawy Nocnego Widzenia nie mogły służyć celom wojskowym,
- konieczność dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego z uwagi na brak podstaw do uznania w oparciu o materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przygotowawczym Zestawów Nocnego Widzenia jako wyrobów dla celów wojskowych lub policyjnych, bądź wyłącznie policyjnych, bądź jako towaru podwójnego zastosowania (dla celów cywilnych, jak i wojskowych),

pominięcie treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie z dnia 10 sierpnia 2006 r. w sprawie VI Ka 411/06, w którym Sąd ten uchylając wyrok Sądu I Instancji, wskazał na wadliwe przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie opinii biegłych sądowych, które to opinie, zdaniem Sądu II Instancji, pozostawały ze sobą w sprzeczności,

błędne ustalenie, że w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko powodowi przez Sąd Rejonowy dla(...) w W. w sprawie sygn. akt IV K 2893/06, „doszło do sytuacji, w której powstały nie dające się wyjaśnić wątpliwości, które zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. interpretować należało na korzyść oskarżonego”, w sytuacji gdy z uzasadnienia wyroku tego sądu z dnia 8 kwietnia 2011 r., uniewinniającego powoda, wprost wynikało, że „[...] zestawy nocnego widzenia o których mowa w niniejszej sprawie nie były towarem podwójnego zastosowania, a skoro tak to na ich sprowadzenie nie była wymagana koncesja. Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 kpk uniewinnił T. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu.” a oświadczenie prokuratury z wnioskiem o uniewinnienie powoda złożone ww. postępowaniu karnym na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2011 r. nie wskazywało na istnienie wątpliwości, które należałoby interpretować na korzyść oskarżonego,

-błędne ustalenie, że powód nie wykazał, aby w przeszłości realizował dostawy Zestawów Nocnego Widzenia na potrzeby Komendy Głównej Policji, w sytuacji, gdy powód przedstawił materiał dowodowy w postaci:

- Deklaracji (...) z dnia 21 listopada 2001 r., 28 grudnia 2001 r. 21 maja 2002 r., 20 listopada 2002 r. (przy pozwie),
- umowy sprzedaży nr (...) z dnia 28 listopada 2001 r.,
- pisma z dnia 27 listopada 2001 r.,
- pisma z dnia 7 stycznia 2002 r., -
- pisma z dnia 12 lutego 2002 r.,
- zaproszenia KGP do złożenia oferty z dnia 15 kwietnia 2002 r. nr (...),
- oferty z dnia 17 kwietnia 2002 r.,
- pokwitowania z dnia 10 maja 2002 r.,
- umowy nr (...) z dnia 13 maja 2002 r.,
- protokołu odbioru ilościowego z dnia 21 czerwca 2002 r.,

- protokołu odbioru jakościowego z dnia 21 czerwca 2002 r.,
- pisma z dnia 21 maja 2002 r.,
- pisma z dnia 30 sierpnia 2002 r.,
- zapytania o cenę wraz z ofertą z dnia 9 września 2002 r.,
- zapytania o cenę wraz z ofertą z dnia 9 września 2002 r.,
- pisma z dnia 4 października 2002 r.,
- umowy sprzedaży z dnia 20 grudnia 2012 r.,
- pisma z dnia 18 października 2002 r.,
- umowy sprzedaży z dnia 20 października 2002 r.,
- pisma z dnia 16 września 2003 r.,

(przy piśmie procesowym z dnia 5 kwietnia 2014 r.)

a tym samym wykazał zrealizowanie na rzecz Komendy Głównej Policji, jednostki wojskowej i Ministerstwa Finansów dostawy Zestawów Nocnego Widzenia, które przeszły odprawę celną i zostały dopuszczone do obrotu na terenie Polski,

- pominięcie, że z materiału dowodowego w sprawie wynikało, że Skarb Państwa dopuścił się przewlekłego prowadzenia postępowania na skutek:

- zwłoki w wyznaczeniu terminu rozprawy przez Sąd Rejonowy (...) w postępowaniu sądowym karnym w okresie od grudnia 2003 r. do grudnia 2004 r., mimo dwóch wniosków obrońcy powoda o przyśpieszenie rozpoznania sprawy,
- niezauważenia przez Sąd Rejonowy (...) wniosku z dnia 22 czerwca 2004 r. obrońcy powoda o przyśpieszenie rozpoznania sprawy, co wynika z notatki służbowej sądu z dnia 8 grudnia 2004 r.,
- nedoręczenia przez Sąd Rejonowy(...) prokuraturze odpowiedzi z dnia 16 stycznia 2004 r. obrońcy powoda na akt oskarżenia, a poinformowanie o wpłynięciu tej odpowiedzi dopiero na rozprawie w dniu 21 stycznia 2005 r.;
- niepodjęmania przez Sąd Rejonowy (...) w W. czynności w celu wyznaczenia terminu rozprawy, po przekazaniu pod koniec 2006 r. akt sprawy przez Sąd II Instancji do ponownego rozpoznania i wyznaczenie tego terminu dopiero po upływie roku - zarządzeniem z dnia 19 grudnia 2007 r. na termin 12 lutego 2008 r.,
- wadliwego wydania przez Sąd Rejonowy(...)w W. postanowienia z dnia 18 sierpnia 2008 r. w trybie art. 397 § 1 k.p.k. w przedmiocie zwrócenia prokuratorowi sprawy celem uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego, mimo braku podstaw do wydania takiego postanowienia,
- opieszałego działania prokuratury w zakresie uzupełniania materiału dowodowego sprawy karnej i podjęcia pierwszych czynności w tym celu dopiero po dwóch miesiącach od przekazania akt w dniu 22 września 2009 r.,
- opieszałego działania prokuratury i zwłoki wynoszącej 6 miesięcy w wykonaniu zdjęć Zestawów Nocnego Widzenia, co nastąpiło ostatecznie dopiero w listopadzie 2009 r. z uwagi na pisemną reakcję sądu,

(ii) sprzeczność wniosków końcowych sądu w zaskarżonym wyroku z materiałem dowodowym zebrany w sprawie polegających na:

- błędnym uznaniu istnienia podstaw do skierowania przeciwko powodowi aktu oskarżenia, mimo istnienia sprzecznych opinii biegłych oraz niewyjaśnienia istotnych okoliczności w toku postępowania przygotowawczego,

- błędnym uznaniu braku przewlekłości organów państwowych w postępowaniu karnym,

c) art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie przez Sąd I Instancji wniosku powoda o przesłuchanie w charakterze świadka M. T., jako dowodu spóźnionego, mimo że dopuszczenie tego dowodu i jego przeprowadzenie nie spowodowałyby zwłoki w rozpoznaniu sprawy,

d) art. 217 § 3 w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie przez Sąd I Instancji wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentu prywatnego w postaci oświadczenia złożonego przez M. T. przed K. S., notariuszem w W. w dniu 6 maja 2015 r. Rep.(...) z uwagi na okoliczność, że sporne kwestie zostały wystarczająco wyjaśnione, mimo jednoczesnego uznania przez Sąd w zaskarżonym wyroku, że „powód nawet nie wykazał, iż zostały w jakikolwiek sposób naruszone jego dobra osobiste bądź to, że poniósł z winy pozwanego krzywdę bądź szkodę”,

e) art. 227 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie przez Sąd I Instancji wniosku powoda o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych sądowych:

(i) rzeczoznawcy majątkowego oraz ekonomisty / biegłego rewidenta na okoliczność wyliczenia szkody poniesionej przez powoda,

oraz

(ii) biegłego psychologa celem potwierdzenia, że pogorszenie zdrowia psychicznego, fizycznego, pogorszenie możliwości prowadzenia działalności zarobkowej, pogorszenie motywacji, pogorszenie relacji rodzinnych i przyjacielskich, pogorszenie samopoczucia powoda mogły być spowodowane okolicznościami faktycznymi niniejszej sprawy.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a) art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że powód nie wykazał i nie poniósł szkody i krzywdy w związku z wadliwymi działaniami i zaniechaniami Skarbu Państwa,

b) art. 417 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że podejmowanie przez organy państwowe działań na podstawie obowiązujących przepisów prawa i w ramach wynikających z nich kompetencji nie może prowadzić do działania niezgodnego z prawem w rozumieniu wskazanego przepisu nawet w przypadku naruszenia przez organy państwowe przepisów regulujących zakres ich uprawnień i kompetencji,

c) art. 417 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że działania i zaniechania pozwanego Skarbu Państwa w toku postępowań z udziałem powoda przed urzędami celnymi, policją, prokuraturą oraz sądem powszechnym nie miały charakteru bezprawnego w rozumieniu wskazanego przepisu, a w konsekwencji poprzez błędne uznanie braku odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę poniesioną przez powoda,

d) art. 417 § 1 k.c. w zw. z 2631 § 1 ustawy z dnia 9 stycznia 1997 r. kodeks celny (Dz. U. z 2001 r. Nr 75 poz. 802 z zm.) w zw. z art. 20 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 2000 r. Nr 119, poz. 1250 z późn. zm) w zw. z załącznikiem do Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 kwietnia 2002 r. w sprawie urzędów celnych, w których może być dokonywany eksport, import lub tranzyt towarów o znaczeniu strategicznym (Dz. U. z 2002 r. Nr 43, poz. 405 z późn. zm.) poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu braku niezgodnego z prawem działania pozwanego Skarbu Państwa w toku postępowania przed organami celnymi w sytuacji, gdy działania podejmowane przez Urząd(...) w W. były sprzeczne z przepisami o właściwości i w konsekwencji skutkowały podejmowaniem

działań celnych w stosunku do towaru uznanego za towar o znaczeniu strategicznym przez organ celny nieposiadający odpowiedniego doświadczenia, kadr i wyposażenia,

e) art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 193 § 1, art. 194 k.p.k. w związku z art. 113 k.k.s. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu braku niezgodnego z prawem działania pozwanego Skarbu Państwa w toku postępowania przed organami celnymi w sytuacji, gdy:

(i) przeprowadzenie dowodu z opinii inż. W. G. (1) z (...) S.A. w W. z dnia 4 sierpnia 2003 r. nastąpiło z rażącym naruszeniem przepisów regulujących przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie opinii biegłych i skutkowało sporządzeniem opinii pobieżnej, opartej wyłącznie na analizie instrukcji obsługi Zestawów Nocnego Widzenia i wstępne ich oględziny, która to opinia mimo tych wad była podstawą do prowadzenia przeciwko powodowi postępowania karnego,

(ii) organ celny wadliwie przeprowadził postępowanie dowodowe i mimo treści niekompletnej opinii instytutu (...) z dnia 23 października 2003 r., nieudzielającej odpowiedzi na wszystkie kwestie poruszone w postanowieniu dowodowym organów celnych, która to opinia wskazywała dodatkowo na konieczność przeprowadzenia dodatkowych badań Zestawów Nocnego Widzenia - zakończył gromadzenie materiału dowodowego i skierował sprawę do prokuratury i policji celem skierowania aktu oskarżenia przeciwko powodowi,

f) art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. o obrocie z zagranicą towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa, a także dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 2000 r. Nr 119, poz. 1250 z późn. zm)

poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu braku niezgodnego z prawem działania pozwanego Skarbu Państwa w toku postępowania przed organami celnymi w sytuacji, gdy organy celne błędnie uznały, że Zestawy Nocnego Widzenia stanowią „towar podwójnego zastosowania”, który to towar zgodnie z definicją wyrażoną ww. przepisach stanowi „towary i technologie, które mogą być użyte zarówno w celach cywilnych, jak i wojskowych”, w sytuacji, gdy z opinii instytutu (...) z dnia 23 października 2003 r., wynikało że Zestawów Nocnego Widzenia nie można zaliczyć do kategorii przyrządów o przeznaczeniu wojskowym, a należy zaliczyć do grupy sprzętu typowo oferowanego dla myśliwych oraz dla wybranych zastosowań policyjnych - i na tej podstawie skierowały sprawę do prokuratury i policji celem skierowania aktu oskarżenia przeciwko powodowi,

g) art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 2 w zw. z art. 36 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 67, poz. 679)

poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu braku niezgodnego z prawem działania pozwanego Skarbu Państwa w toku postępowania przed organami celnymi w sytuacji, gdy organy celne błędnie uznały, że na sprowadzenie z zagranicy Zestawów Nocnego Widzenia konieczne było uzyskanie koncesji, mimo że z opinii Instytutu (...) z dnia 23 października 2003 r., wynikało że Zestawów Nocnego Widzenia nie można zaliczyć do kategorii przyrządów o przeznaczeniu wojskowym, a należy zaliczyć do grupy sprzętu typowo oferowanego dla myśliwych oraz dla wybranych zastosowań policyjnych - i na tej podstawie skierowały sprawę do prokuratury i policji celem skierowania aktu oskarżenia przeciwko powodowi,

h) art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 326 k.p.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu braku niezgodnego z prawem działania pozwanego Skarbu Państwa w toku postępowania przygotowawczego toczącego się z udziałem powoda polegającego na wadliwym nadzorze prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym,

i) art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu braku niezgodnego z prawem działania pozwanego Skarbu Państwa w toku postępowania sądowego polegającego na

(i) przewlekłości prokuratury w uzupełnieniu materiału dowodowego sprawy karnej, mimo że przewlekłość trwała około 8-9 miesięcy,

(ii) przewlekłości sądu rejonowego orzekającego w sprawie karnej, mimo że przewlekłość trwała około 2,5 roku,

j) art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu braku niezgodnego z prawem działania pozwanego Skarbu Państwa w toku postępowania sądowego polegającego na wadliwej ocenie przez sąd rejonowy niepełnych, sprzecznych opinii biegłych zgromadzonych w aktach postępowania karnego i niedopuszczeniu we właściwym czasie dowodu z uzupełniających opinii - czym doprowadził do przewlekłości w postępowaniu,

k) art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Dz. U. Nr 179, poz. 1843, ze zm.) poprzez wadliwe uznanie, że pozwany Skarb Państwa działający poprzez prokuraturę oraz sąd rejonowy nie dopuścił się do przewlekłości w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko i z udziałem powoda,

l) art. 448 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że powód nie poniósł krzywdy w związku z wadliwymi działaniami i zaniechaniami pozwanego Skarbu Państwa,

m) niewłaściwe posługiwanie się pojęciami ustawowymi tj.:

(i) „towar o podwójnym zastosowaniu” oraz „towar o znaczeniu strategicznym” ,

(ii) koncesja oraz zezwolenie, w kontekście Zestawów Nocnego Widzenia oraz odpowiedzialności karnej powoda.

Zgłaszając powyższe zarzuty powód wniósł o

1. zmianę przez zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Naczelnika Urzędu (...) w W., Komendanta Rejonowego Policji (...) w W., Prokuratora Prokuratury Rejonowej (...), Prezesa Sądu Rejonowego (...) w W. na rzecz powoda:

a) łącznej kwoty 90.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania

b) kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości przekazanie i sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania sądowego przed Sądem II Instancji.

Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powód wniósł także o rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowień dowodowych o oddaleniu wniosków powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. T., dokumentu prywatnego- oświadczenia M. T. oraz opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego oraz ekonomisty/biegłego rewidenta oraz opinii biegłego psychologa.

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

W związku z wejściem w życie dnia 1 marca 2017 r. ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz. U. 2016, poz. 1947 ze zm.) ustalono, że właściwym statio fisci w miejsce (...) w W. jest Dyrektor(...)w W..

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja była nieuzasadniona i podlegała oddaleniu, aczkolwiek niektórym argumentom nie sposób odmówić racji.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez sąd pierwszej instancji i przyjmuje je w całości, czyniąc podstawą własnego rozstrzygnięcia. Tym niemniej zachodzi potrzeba ich uzupełnienia poprzez wskazanie, że Sąd Apelacyjny ustala, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym (...) i Sądem Rejonowym (...) oraz w postępowaniu w prokuraturze po zwrocie akt do uzupełnienia postępowania dowodowego doszło do przewlekłości postępowania w okresach: od maja 2009 do listopada 2009 r. (wykonanie zdjęć cyfrowych), pomiędzy skierowaniem aktu oskarżenia do sądu (30 grudnia 2003 r.), a wyznaczeniem rozprawy (zarządzeniem z 28 grudnia 2004 r.), po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, gdy sprawa oczekiwała na wyznaczenie terminu rozprawy 15 miesięcy (zarządzenie z 19 grudnia 2007 r.).

Co do zasady prawidłowa jest także ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Wskazać trzeba, że trafnie Sąd Okręgowy wskazał jako podstawę rozstrzygnięcia art. 417 k.c., z tym zastrzeżenie, że kwestię odpowiedzialności Skarbu Państwa jednoznacznie uregulowała ustawa z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), dostosowująca regulacje kodeksowe odpowiedzialności Skarbu Państwa do norm konstytucyjnych. W okresie, którego dotyczy niniejszy proces, czyli w jakim toczyło się postępowanie karne w sprawie przeciwko powodowi, podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi: do dnia 1 września 2004 r. - art. 417 k.c., rozumiany w ten sposób, iż odpowiedzialność nie jest uwarunkowana stwierdzeniem winy funkcjonariusza, a od dnia 1 września 2004 r. - art. 417 k.c. w brzmieniu aktualnie obowiązującym, który również nie uzależnia odpowiedzialności Skarbu Państwa od wykazania winy funkcjonariusza publicznego.

Trafnie również Sąd Okręgowy wskazał, że podstawowe znaczenie dla oceny roszczeń powoda, a w konsekwencji również większości spośród zarzutów podniesionych w apelacji powoda, ma kwestia bezprawności działań i zaniechań wskazanych w pozwie jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa. Przesłanką konieczną do zaistnienia odpowiedzialności deliktowej na gruncie wskazanego wyżej przepisu jest bezprawność zachowania organu wykonującego władzę publiczną, która winna być udowodniona przez powoda zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Art. 417 § 1 k.c. nie statuuje bowiem domniemania bezprawności. Zachowanie niezgodne z prawem to zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności między zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem rzeczywistym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczność uniewinnienia oskarżonego po przeprowadzeniu procesu karnego, na której powód buduje konstrukcję odpowiedzialności Skarbu Państwa za wyrządzoną mu szkodę, nie oznacza automatycznie, że działania funkcjonariuszy celnych, prokuratora czy sądu nosiły cechy bezprawności. Należy wskazać na stanowisko Sądu Najwyższego, a także sądów powszechnych, zgodnie z którym, czynności organów wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków, polegających na wszczęciu postępowania przygotowawczego i następnie sporządzeniu aktu oskarżenia, nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1978 r., I Cr 428/77, z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 165/12, z dnia 31 marca 2016 r., IV CSK 343/15, nadto wyrok Sąd Apelacyjny w Poznaniu z dnia 19 maja 2005 r., I ACa 1848/04 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 lutego 2014 r., I ACa 768/13). Nie ulega wątpliwości, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem.

Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa łączy się wyłącznie z takim działaniem lub zaniechaniem organów władzy publicznej, które są niezgodne z prawem. Nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać naruszeń konstytucyjnych praw i wolności, konstytucyjnych zasad funkcjonowania władzy publicznej, uchybień określonych w ustawach zwykłych, aktach wykonawczych jak i uchybień normom pozaprawnym, w różny sposób powiązanych z normami prawnymi. W konsekwencji działania organów ścigania związane z wykonywaniem ich obowiązków ustawowych nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem. Ponadto nie każde naruszenie prawa

będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa na gruncie art. 417 § 1 k.c., a jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny powstania uszczerbku poszkodowanego i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 14 października 2016 r., I CSK 707/15 LEX nr 2151401).

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacji wskazać należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., aczkolwiek rzeczywiste lektura pism stron oraz uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że częściowo motywy wyroku są zbieżne ze stanowiskiem stron, szczególnie strony pozwanej. Tym niemniej przypomnieć należy ugruntowane poglądy judykatury, że zarzut naruszenia powyższego przepisu jest uzasadniony jedynie w wyjątkowych przypadkach, kiedy treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku całkowicie uniemożliwia sądowi odwoławczemu dokonania oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia, a w konsekwencji powoduje, że orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej. Dodać należy, że czym innym jest techniczna strona uzasadnienia, której dotyczy art. 328 § 2 k.p.c., a czym innym jest jego merytoryczna zawartość, choćby nawet błędna. Wobec tego wytknięcie wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie stanowi płaszczyzny do właściwej krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych ani oceny prawnej (np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2017 r., II PK 294/15, Legalis, z 27 lipca 2016 r., V CSK 664/15, Legalis, Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 28 września 2016 r., Legalis). W tej sprawie podstawowe i istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne wynikały z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy oraz aktach postępowania karnego, obrazujących podejmowane czynności organów, z których działalnością powód wiązał żądania, zatem nie może dziwić, że zarówno strony, jak i Sąd Okręgowy, w sposób podobny lub tożsamy opisywali chronologię zdarzeń. Z kolei, gdy chodzi o rozważania prawne, to również w znacznej części zarówno w pismach stron, jak i motywach zaskarżonego wyroku odwoływano się szeroko do poglądów doktryny i orzecznictwa, stąd także występuje podobieństwo treści. Jednocześnie, skoro Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska jednej ze stron procesu, to nie może dziwić, że podzielił prezentowane przez tę stronę poglądy. Powyższe nie dyskwalifikuje orzeczenia, bowiem nadal nie są to tego typu uchybienia, które uniemożliwiłyby dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, natomiast sąd odwoławczy w ramach stawianych zarzutów, może czynić własne ustalenia faktyczne i uzupełnić te, które poczynił Sąd pierwszej instancji w sposób niepełny, zaś w tej sprawie było to konieczne odnośnie przewlekłości postępowania, na co trafnie zwrócił uwagę powód.

W żadnym razie zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie może być utożsamiany z nierozpoznanie istoty sprawy, na co wskazywał powód na rozprawie apelacyjnej, bowiem w świetle ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Przyczyna zaniechania może wynikać z pasywności sądu bądź z błędnej oceny przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie. Błędna ocena w tym przedmiocie odnosi się przede wszystkim do sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji nieprawidłowo przyjął istnienie przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, co w konsekwencji doprowadziło do niezbadania materialnej podstawy żądania.. (postanowienie z 24 listopada 2016 r., II CZ 115/16, Legalis,), zatem o nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy bądź zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, uznając bezzasadnie, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie

W ocenie Sądu Apelacyjnego, celnicy mieli prawo do dokonywania czynności wyjaśniających, skoro jak wynika z ich notatek służbowych już z samych dokumentów celnych dotyczących przedmiotowego towaru wyłaniały się nieprawidłowości, co do miejsca z którego nadszedł do Polski, a także ich oznaczenia, co powodowało wątpliwości, jak winny one być oclone. Natomiast weryfikacja zgłoszenia celnego stanowiła podstawę do zastosowania procedury celnej (art. 73 kodeksu celnego), zatem podjęcie i prowadzenie czynności celnych nie może być uznane za niezgodne z prawem. Gdy chodzi o niewłaściwość urzędu celnego- w istocie można to zakwalifikować jako naruszenie art. 263¹ kodeksu celnego, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego działanie w ramach postępowania wyjaśniającego przez funkcjonariuszy niewłaściwego urzędu celnego nie pozbawia legalności ich działań, szczególnie w sytuacji, gdy nie została wydana żadna decyzja administracyjna, a podejmowano jedynie czynności faktyczne wraz z postępowaniem

dowodowym- postanowienie o zasięgnięciu opinii biegłych (...). Trafne więc było stanowisko Sądu pierwszej instancji, który nie dopatrył się bezprawności w czynnościach organów służby celnej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego również działania prokuratora, w tym decyzja o wszczęciu postępowania przygotowawczego, a następnie o przedstawieniu zarzutów miała wystarczające w okolicznościach sprawy podstawy prawne. Nawet jeśli powód dostrzega rozbieżności w opiniach biegłych, to mogły one zostać i zostały ostatecznie zweryfikowane w toku postępowania sądowego. Same zaś rozbieżności w opiniach biegłych zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego nie pozbawiają legalności działań prokuratora. Powód sformułował liczne zarzuty odnośnie nietrafności i lakoniczności opinii biegłych sporządzanych na różnych etapach postępowania przeciwko powodowi oraz ich niewłaściwej oceny przez organy, z których działaniem lub zaniechaniem powód wiąże swoją szkodę, zarzucając jednocześnie, że również Sąd Okręgowy wadliwie ocenił te opinie, a w związku z tym nie dopatrył się bezprawności.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż zarzuty skarżącego co do bezprawności działania prokuratora i sądu w związku z nieprawidłowymi opiniami sporządzanymi przez kolejnych biegłych, nie mogą zyskać aprobaty. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność, że dana opinia legła u podstaw sporządzenia aktu oskarżenia czy pierwszego wyroku uznającego winę powoda, a następnie po zweryfikowaniu opinii w toku postępowania karnego, także w oparciu o nowe dowody (informacja z USA), sąd wydający wyrok ostatecznie uniewinniający powoda uznał ją za niewiarygodną, nie może prowadzić a priori do wniosku, że opinia została sporządzona w sposób naruszający zasady obowiązujące biegłych posiadających daną specjalizację. Okoliczności te należy udowodnić, a stosowny dowód nie został przeprowadzony w przedmiotowej sprawie.

Jednocześnie nie każda nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może być zakwalifikowana jako bezprawność w rozumieniu art. 417 k.c. Niejednokrotnie bowiem organ odwoławczy uchyla orzeczenie lub decyzję organu niższej instancji argumentując to odmienną stanu faktycznego czy odmienną wykładnią przepisów prawa materialnego czy też z powodu niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co jednak nie oznacza jeszcze, że postępowanie organu pierwszej instancji może być uznane za bezprawne (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku z 5 listopada 2015 r., I ACa 7/15, Legalis). W odniesieniu do niniejszej sprawy wskazać więc trzeba, że ostatecznie do uniewinnienia powoda w procesie karnym doszło z uwagi na odmienną ocenę dowodów oraz odmienną wykładnię przepisów prawa materialnego dokonaną przez sąd rejonowy, od tej, której dokonały organy w postępowaniu przygotowawczym. Jedynie więc ustalenie, że działania organów w postępowaniu karnym cechowały się nielegalnością dawałoby podstawę do przyjęcia bezprawności, nie wystarczające jest stwierdzenie jakiegokolwiek uchybienia, szczególnie w zakresie oceny dowodów czy wykładni prawa materialnego.

Należy przy tym podkreślić, że odpowiedzialność Skarbu Państwa za skutki wydania przez biegłego wadliwej opinii (co mogłoby mieć miejsce na podstawie art. 430 k.c.), budzi poważne wątpliwości. W ocenie Sądu Apelacyjnego biegły sądowy może bowiem ponosić odpowiedzialność deliktową wobec osób trzecich za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej czy nierzetelnej opinii w postępowaniu sądowym. W wyroku z dnia 12 czerwca 2008 r. (K 50/05) Trybunał Konstytucyjny uznał, że biegły odpowiada osobiście za wykonane przez siebie czynności, mimo że do wykonania ich zobowiązał go sąd. Sam fakt, że wydanie opinii zleca sąd, nie oznacza, że on przejmuje odpowiedzialność wobec osób trzecich. Sąd ponosi odpowiedzialność jedynie za własne orzeczenie, wydane na podstawie zebranego w sprawie materiału, obejmującego także wydaną w sprawie opinię. Sąd przeprowadza w sprawie dowód z opinii biegłego w celu uzyskania niezbędnych do jej rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych, oparta na specjalistycznej wiedzy opinia musi więc być w pełni samodzielna. Na samodzielność opinii, wyrażającej poglądy biegłego w kwestii stanowiącej jej przedmiot, nie ma wpływu okoliczność, że biegły zobowiązany jest stosować się do wskazań sądu, np. co zakresu opinii. To, że biegły sporządza opinię na podstawie materiału zebranego w sprawie, nie może przesądzać o tym, że jest on niesamodzielny. Tożsame stanowisko w tym przedmiocie przyjął także Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 29 maja 2015 r., V CSK 479/14, Legalis). Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela zaprezentowany w tym orzeczeniu pogląd. W związku z tym brak jest podstaw do uznania, że doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 193 § 1, art. 194 k.p.k. w zw. z art. 113 k.k.s.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafne było stanowisko Sądu Okręgowego, że prokurator, sporządzając przeciwko powodowi akt oskarżenia nie naruszył prawa. Dokonanej przez organ ścigania oceny zaistniałych faktów w oparciu o zgromadzony przez niego materiał dowodowy nie można uznać za dowolną. Należy podkreślić, że sprawa karna tocząca się przeciwko powodowi od początku nie była prosta i jednoznaczna. Opinie sporządzone w postępowaniu przygotowawczym wskazywały na możliwość popełnienia czynu zabronionego przez powoda. Nie bez znaczenia jest, że z opinii (...) wynikało, że noktowizory należało zaliczyć do sprzętu, na którego wytwarzanie lub obrót potrzebna jest koncesja. Wniesienie aktu oskarżenia właśnie na podstawie ustawy z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią i amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym nie było pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, a stwierdzenie realizacji znamion czynu zabronionego, bądź jej braku wymagało przeprowadzenia szczegółowego postępowania przed sądem. Przy pierwszym rozpoznaniu sprawy sąd karny zmienił kwalifikację prawną czynu powoda wobec zweryfikowania zarzutów postawionych w akcie oskarżenia. Warto też zwrócić uwagę, że Sąd Rejonowy zwrócił akta prokuratorowi celem uzupełnienia materiału dowodowego dopiero po przeprowadzeniu wielu czynności procesowych, w toku ponownego rozpoznania sprawy. Stwierdzić należy, że oskarżenie powoda i prowadzenie przeciwko niemu postępowania karnego na wszystkich jego etapach nie było wynikiem oczywistych błędów czy naruszenia prawa, które pozwalałyby na przypisanie odpowiedzialności pozwanemu.

Sąd Apelacyjny uznał, iż czynności podjęte w toku wieloletniego postępowania były konieczne dla zweryfikowania podejrzenia popełnienia przestępstwa. Ponownie należy podkreślić, że zgodne z prawem czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie nabierają charakteru działań nielegalnych przez to, że postępowanie karne zostaje zakończone uniewinnieniem. Odmienna ocena dowodów nie przesądza o nielegalności tych czynności (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lipca 2006 r., SK 21/04). Jednocześnie wskazać należy, że sąd cywilny rozpoznający sprawę odszkodowawczą nie jest powołany do merytorycznej oceny prawidłowości orzeczeń wydanych w innych sprawach oraz przeprowadzonej w tych sprawach oceny dowodów, która doprowadziła do takich rozstrzygnięć. Stawiane przez powoda zarzuty zaskarżonemu orzeczeniu w tej części, gdzie apelacja zarzuca wadliwą ocenę dowodów oraz sprzeczność końcowych wniosków sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie w rzeczywistości mają doprowadzić do ponownego dokonania oceny materiału zgromadzonego w sprawie karnej oraz wywiedzenia z tego materiału wniosków zbieżnych ze stanowiskiem powoda. Tymczasem, jak wskazano wyżej nawet możliwość dokonania odmiennej oceny dowodów, szczególnie w sytuacji, gdy w postępowaniu karnym przeprowadzono tych dowodów wiele oraz ostatecznie uznano powoda za niewinnego w obliczu całokształtu materiału dowodowego, nie może przesądzić o stwierdzeniu, że uprzednio podejmowane czynności w czasie rzeczywistym, w oparciu o dowody zgromadzone na danym etapie postępowania były nielegalne. Analiza apelacji powoda prowadzi do wniosku, iż skarżący pozostaje w przekonaniu, iż wyrok uniewinniający niejako automatycznie rodzi odpowiedzialność Skarbu Państwa. Podobnie należy ocenić stanowisko prezentowane przez powoda na etapie procesu przed Sądem pierwszej instancji. Tymczasem, jak już wyżej wskazano, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem, podobnie jak wniesienie aktu oskarżenia, jeśli postępowanie przygotowawcze dostarczyło stosownych dowodów potwierdzających winę podejrzanego. Prowadzenie przez organ władzy publicznej postępowania w ramach określonej przez ustawodawcę procedury nie stanowi bezprawnego działania. Taka sytuacja wystąpiła w przedmiotowej sprawie co uzasadnia stanowisko przyjęte przez Sąd Okręgowy i czyni apelację powoda w tym zakresie bezasadną.

Jednocześnie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zasługuje na akceptację stanowisko Sądu Okręgowego, że w toku postępowania przygotowawczego i postępowania sądowego nie doszło do przewlekłości postępowania, co zasadniczo rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z art. 16 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy, może dochodzić - na podstawie art. 417 k.c. - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. W takiej sytuacji powód musi jednak wykazać zarówno to, że doszło do przewlekłości postępowania, jak i fakt poniesienia szkody oraz

normalny związek przyczynowy pomiędzy przewlekłością a szkodą. Stanowisko to jest ugruntowane w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, Legalis, wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 sierpnia 2013 r., I ACa 358/13, z dnia 12 października 2012 r., I ACa 591/12 i z dnia 26 marca 2013 r., I ACa 1094/12). Oznacza to, że przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa oraz rozkład ciężaru ich dowodzenia nie ulegają w takiej sytuacji zmianie, zaś różnica polega na tym, że dochodzący roszczenia nie legitymuje się orzeczeniem prejudycjalnym, stwierdzającym przewlekłość, a sąd w ramach postępowania, samodzielnie ustala czy postępowanie, do którego odwołuje się powód, rzeczywiście było prowadzone ze zwłoką.

Sąd Okręgowy częściowo prawidłowo uznał, że przebieg postępowania przygotowawczego nie uzasadnia tezy o jego przewlekłości, gdyż w jego trakcie przeprowadzono czynności sprawnie i w krótkim terminie skierowano akt oskarżenia do sądu. Sąd pierwszej instancji nietrafnie natomiast ocenił okres po zwrocie akt celem uzupełnienia postępowania dowodowego, co miało miejsce przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Rejonowy. W istocie rację ma powód, że doszło w tym czasie do nieuzasadnionej opieszałości, tj. w okresie od maja 2009 do listopada 2009 r. (wykonanie zdjęć cyfrowych). Jednocześnie Sąd Okręgowy nieprawidłowo ocenił, że nie doszło do przewlekłości postępowania przed Sądem Rejonowym (...) w W. i Sądem Rejonowy (...) w W., bowiem trafnie powód wskazuje, że pomiędzy skierowaniem aktu oskarżenia do sądu (30 grudnia 2003 r.), a wyznaczeniem rozprawy (zarządzeniem z 28 grudnia 2004 r.) minął niemal rok, podobna sytuacja miała miejsce, gdy wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2006 r. wydanym w sprawie VI Ka 411/06 Sąd Okręgowy (...) w W. uchylił wyrok sądu rejonowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, bowiem wówczas sprawa także oczekiwała na wyznaczenie terminu rozprawy 15 miesięcy (zarządzenie z 19 grudnia 2007 r.). Podzielając zapatrywanie Sądu Okręgowego, że sprawa, w której powodowi zarzucono popełnienie czynu zabronionego była sprawą nietypową oraz skomplikowaną, jednak nie można zgodzić się, że uzasadniało to wskazane wyżej okresy bezczynności. Taka sytuacja niewątpliwie stanowi o naruszeniu normy konstytucyjnej opisanej w art. 45 ust. 1 Konstytucji R.P., a nadto pozostaje w sprzeczności z zasadą wynikającą z art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z roku 1950. To zaś oznacza, iż opisana bezczynność nosi cechy bezprawności w rozumieniu art. 417 k.c. i mogłaby skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą wobec powoda.

Przedstawiona ocena, częściowo odmienna od przyjętej przez Sąd Okręgowy, nie wpływa jednak na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia, zważywszy na skonstruowane przez powoda w niniejszym procesie roszczenie wywodzone z przewlekłości postępowania. Przypomnieć więc wypada, że powód w pozwie i kolejnych pismach wskazywał, że prowadzenie przewlekłe postępowania skutkowało powstaniem szkody w majątku powoda, a co najmniej istotnym zwiększeniem jej wysokości oraz że szkoda ta polegała na utracie możliwości zarobkowych, zaprzestaniem i ograniczeniem prowadzonej działalności gospodarczej w latach 2003-2011. Powód szacował szkodę z tego tytułu na kwotę 200 000 zł, domagając się zasądzenia odszkodowania w części tj. kwoty 10 000 zł. (k-17, 37,39, 50, 729).

Powód jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie udowodnił poniesienia szkody wynikającej z przewlekłe prowadzonego postępowania. O ile bowiem na gruncie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. określone w tej ustawie świadczenie pieniężne stanowi swoistą formę ryczałtu za sam fakt przewlekłości postępowania, o tyle na gruncie reżimu odszkodowawczego z art. 417 k.c. świadczenie ma charakter odszkodowawczy, a więc zmierzający do naprawienia szkody, zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, powstałej na skutek przewlekłości postępowania. ustalając wysokość świadczenia jedynie na podstawie przepisów ustawy z 2004 r. sąd nie bada innych przesłanek, jak to ma miejsce w razie rozstrzygania sprawy w oparciu o zasady odpowiedzialności określone w kodeksie cywilnym. Oznacza to, że dochodząc zadośćuczynienia na podstawie art. 417 k.c. w zw. z art. 16 ww. ustawy z 2004 roku obowiązkiem powoda jest wykazanie, że wskutek przewlekłe prowadzonego postępowania doszło do naruszenia jego dobra osobistego (art. 445 i art. 448 k.c.), lub doznał szkody majątkowej, a sam fakt wystąpienia przewlekłości nie stanowi podstawy zasądzenia tych świadczeń. Prawo do sądu nie stanowi bowiem dobra osobistego chronionego prawem (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 września 2015 r., V CSK 741/14 Legalis). Powód w tej sprawie dochodził jedynie kompensaty szkody majątkowej przejawiającej się utraconymi zarobkami, ograniczeniem i zaprzestaniem działalności gospodarczej. Powód więc nie dochodził zadośćuczynienia za krzywdę związaną z

przewlekłym prowadzeniem postępowania karnego, zarówno przygotowawczego, jak i sądowego, zatem nie ma podstaw do łączenia stwierdzonej przewlekłości z dochodzonym zadośćuczynieniem.

Pomimo stwierdzonej bezprawności działania prokuratora i sądu w zakresie odnoszącym się do przewlekłości postępowania, roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu utraconych zarobków, ograniczenia i zaprzestania działalności gospodarczej podlegały oddaleniu. Bezprawność działania oznacza naruszenie przez władzę publiczną przepisów prawa, ale jedynie takie naruszenie, które stanowiło warunek konieczny do powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 406/11, Legalis). Nawet w przypadku stwierdzenia, iż przy wykonywaniu władzy publicznej dopuszczono się działań lub zaniechań bezprawnych, odpowiedzialność Skarbu Państwa ogranicza się jedynie do tych następstw, które pozostają z nimi w związku przyczynowym i które jednocześnie można uznać za normalne, rozsądnie przewidywalne konsekwencje przedmiotowego działania lub zaniechania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lipca 2016 r., I ACa 1380/15).

Zaoferowane przez powoda dowody-zeznania podatkowe, jak to trafnie wskazał Sąd Okręgowy przeczą tezie o spadku dochodów od 2003 r., bowiem taki spadek miał miejsce od 2009 r. Tego ustalenia skarżący nie podważa. Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że przyczyny tego stanu rzeczy mogą być różne, szczególnie powszechnie znany fakt kryzysu gospodarczego. Powód zresztą w toku przesłuchania nie potrafił racjonalnie wyjaśnić, z jakiej przyczyny spadek dochodów jest widoczny od 2009 r., pomimo twierdzeń, że spadek dochodów, ograniczenie i zaprzestanie działalności gospodarczej miało miejsce w latach 2003-2011. Natomiast żadnych innych dowodów-poza własnym oświadczeniem oraz zestawieniem przychodów i rozchodów- na okoliczność utraty zarobków w związku z przewlekłym prowadzonym postępowaniem karnym powód nie przedstawił, z materiału dowodowego nie wynika też, aby powód ograniczył działalność gospodarczą, właśnie z powodu przewlekłego prowadzonego postępowania w wyżej wskazanych konkretnych okresach.

Zawnioskowany dowód z opinii biegłego na okoliczność szkody, nawet po jego doprecyzowaniu nie dawałby podstaw do przyjęcia, że szkoda powoda opisywana w ramach tego żądania w istocie nastąpiła oraz w jakiej wysokości. W aktach sprawy brak jest dowodów, które mógłby ocenić biegły, bowiem zestawienie wyników prowadzonej działalności dokonane przez powoda było niewystarczające, zaś sama teza dowodowa wskazuje, że intencją powoda było, aby to biegły określił, na czym szkoda w istocie polegała.

Stąd pomimo stwierdzenia bezprawności w tym zakresie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany wyroku wobec nieudowodnienia przez powoda szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy przewlekłym prowadzeniem postępowania w opisanych wyżej okresach a szkodą.

Sąd Apelacyjny z powyższych przyczyn doszedł do przekonania, że zarzut naruszenia art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. w zw. z art. 417 k.c., nie zasługuje na uwzględnienie.

Trafne było także stanowisko Sądu Okręgowego, że nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie zadośćuczynienia. Powód wiązał krzywdę z publikacją prasową na swój temat, wskazując, że jego zdaniem dziennikarz opisujący problemy powoda musiał dysponować wiedzą pochodzącą od prokuratora, a zatem, że doszło do naruszenia art. 241 k.k. Jednocześnie powód wskazywał, że poniósł dotkliwe straty na zdrowiu psychicznym i fizycznym. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na to, aby artykuł prasowy jego dotyczący powstał na podstawie informacji uzyskanych przez dziennikarza od prokuratora. Samo sformułowanie uzasadnienia tego roszczenia wskazuje, że powód jedynie przypuszcza czy też domyśla się tego. Natomiast brak na tę okoliczność jakichkolwiek dowodów, na podstawie których możliwe byłoby ustalenie źródła informacji opublikowanej w gazecie, w tym przede wszystkim powód zaniechał złożenia wniosku o przesłuchanie osób, które informacje te rozpowszechniły lub przypuszcza, że je rozpowszechniły. W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do stwierdzenia bezprawności działania prokuratora, zważywszy na fakt, iż pochodzenie udostępnionych publicznie danych, z czym powód wiąże tezę o naruszeniu jego dóbr osobistych, nie zostało wykazane. Źródła tych informacji mogą być różne, toteż przyjęcie założenia, że w każdym przypadku odpowiedzialność za publikacje medialne ponosić będzie Skarb Państwa, którego funkcjonariuszem jest prokurator

prowadzący, czy nadzorujący postępowanie przygotowawcze, nie znajduje uzasadnienia. Powód nie przedstawił też żadnych dowodów na okoliczność skutków tej publikacji prasowej dla niego, czy to w życiu osobistym czy zawodowym, jak również dla stanu zdrowia powoda, szczególnie brak jest jakiegokolwiek dokumentacji medycznej bądź informacji o prowadzonej terapii. Za wystarczający w tym zakresie nie mógłby być uznany dowód z pisemnego oświadczenia świadka- córki powoda czy nawet dowód z zeznań tego świadka, jeśli nie byłby uznany za spóźniony. Proponowany w tym zakresie dowód z opinii biegłego lekarza psychologa – przy braku dokumentacji medycznej oraz nawet przy braku wskazania, na czym polegać miał rozstrój zdrowia, bowiem powód nawet zeznając jako strona nie opisywał takich okoliczności, miałyby być w istocie źródłem ustalenia faktów w tym zakresie, co jest niedopuszczalne.

Zwrócić wreszcie należy uwagę, że zarzuty dotyczące wadliwego rozumienia pojęć przez Sąd pierwszej instancji, czy też „bezrefleksyjnego posługiwania się nimi”, pozostawały bez znaczenia dla trafności rozstrzygnięcia. Można do nich odnieść podobne uwagi, jak do zarzutów związanych z oceną opinii biegłych w toku postępowania karnego prowadzonego przeciwko powodowi. Nie było rolą Sądu Okręgowego wyjaśnianie tych pojęć na potrzeby niniejszego procesu o odszkodowanie, tym bardziej, że ich definicje znajdują się w przywołanych przez powoda ustawach i w sposób w nich określony winny być rozumiane. Problemem kluczowym w sprawie karnej prowadzonej przeciwko powodowi było właśnie ustalenie, czy na sprowadzenie rzeczonych noktowizorów wymagana była w świetle obowiązujących przepisów koncesja (opinia (...)) czy wystarczyło zezwolenie (opinia G.), czy też żadne z nich. Właśnie wokół tej kwestii ogniskowało się postępowanie karne, w ramach którego dokonywana była weryfikacja i ocena dowodów zgromadzonych w tamtym postępowaniu. Przypomnieć więc należy, że odmienna ocena dowodów nie przesądza o nielegalności tych czynności (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lipca 2006 r., SK 21/04).

Reasumując, brak było podstaw do uwzględnienia apelacji, stąd także nie zachodziła potrzeba uzupełniania postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodów zgłoszonych ponownie w apelacji. Samo zaś oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych było trafne. Prawidłowo Sąd ten uznał, że wniosek o przesłuchanie świadka oraz o dowód z dokumentu prywatnego były spóźnione, jako że powód został pouczony stosownie do przepisów k.p.c. o skutkach spóźnionego zgłoszenia wniosków. Wnioski o opinie biegłych sąd oddalił uznając, że nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem nie dopatrywał się bezprawności. Natomiast dodać należy, że proponowane przez powoda okoliczności, na które miały być sporządzone opinie wskazują, że zamiarem powoda, zgłaszającego wnioski o dowód z opinii biegłych, było dostarczenie materiału faktycznego sprawy, wobec braku innych dowodów-dokumentacji lekarskiej, dokumentów finansowo-księgowych itp., zaś rolą biegłego nie jest dostarczanie faktów, bowiem te udowodnić musi strona. Natomiast z opinii biegłego sąd korzysta wówczas, gdy dokonanie prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego wymaga wiadomości specjalnych.

W związku z powyższym, uznając apelację powoda za bezzasadną, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Beata Byszewska Maciej Dobrzyński Bernard Chazan